

Jednym Głosem dla Psychiatrii

Kwartalnik Rzecznika Praw Pacjenta poświęcony
wszystkim, którym dobro psychiatrii leży na sercu

**Odczarować sąd opiekuńczy, czyli kilka
słów o tym, jak ważną i potrzebną rolę
pełni dla pacjentów szpitali psychiatrycznych**
Katarzyna Stępczak

Moc gliny i siła tradycji
Tomasz Juraszek

Psychiatria to nie tylko leki i diagnozy
Michał Orłowski

Siła więzi
Aleksandra Szymczak



Rzecznik Praw Pacjenta

BIURO RZECZNIKA PRAW PACJENTA

Rzecznik Praw Pacjenta

Bartłomiej Chmielowiec

Dyrektor Generalny

Jarosław Fiks

DEPARTAMENT DO SPRAW ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Dyrektor: Ewa Górko

Naczelnik Wydział Rzeczników I: Joanna Zdanowicz

Naczelnik Wydział Rzeczników II: Adriana Hajdarowicz

Wydział Wsparcia Pacjenta

Naczelnik Aleksandra Wenelczyk

Główny specjalista: Romana Dławichowska-Ochej

Starszy specjalista: Maria Gańczyk-Wojciechowska

Specjalista: Sylwia Masłowska

Specjalista: Magdalena Tomaszewska

Specjalista: Aleksandra Szymczak

RZECZNICY PRAW PACJENTA SZPITALA PSYCHIATRYCZNEGO

Województwo dolnośląskie

Tomasz Juraszek

Dorota Malecha

Województwo podkarpackie

Michał Ponikowski

Anna Sierżęga

Województwo kujawsko-pomorskie

Wakat – w trakcie rekrutacji

Województwo podlaskie

Agnieszka Wiśniewska

Województwo lubelskie

Małgorzata Kowalcuk

Województwo pomorskie

Michał Orłowski

Województwo lubuskie

Krystyna Grochmalska

Województwo śląskie

Adriana Hajdarowicz – Wojewódzki Ośrodek
Lecznictwa Odwykowego

i Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Gorzycach;

Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie;

Grzegorz Pendrasik

Agnieszka Kowalska-Latos

Angelika Bassara-Borowczyk

Pozostałe placówki woj. śląskiego –

Wakat – w trakcie rekrutacji

Województwo łódzkie

Joanna Zdanowicz – Specjalistyczny

Psychiatryczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Łodzi
im. J. Babińskiego

Pozostałe placówki województwa łódzkiego –

Wakat – w trakcie rekrutacji

Województwo warmińsko-mazurskie

Wakat – w trakcie rekrutacji

Województwo mazowieckie

Kinga Walewska

Edyta Janik

Województwo świętokrzyskie

Michał Ponikowski

Województwo opolskie

Wakat – w trakcie rekrutacji

Województwo wielkopolskie

Katarzyna Stępczak

Dominika Opała

Dane kontaktowe wraz z wykazem podmiotów, w których pełnią funkcję Rzecznicy Praw Pacjenta
Szpitala Psychiatrycznego, znajdują Państwo na stronie Rzecznika Praw Pacjenta pod adresem:

<https://www.gov.pl/web/rpp/rzecznicy-praw-pacjenta-szpitala-psychiatrycznego>

Szanowne Czytelniczki i Szanowni Czytelnicy,

przypadł mi zaszczyt koordynowania pracy zespołu redakcyjnego i kształtowania zawartości kwartalnika Rzecznika Praw Pacjenta „Jednym Głosem”.

Chciałabym Was Wszystkich powitać i przekazać kolejne wydanie kwartalnika do Waszej uwagi.

W tym numerze publikujemy informacje na temat sądu opiekuńczego, który pełni bardzo ważną i potrzebną rolę dla pacjentów szpitali psychiatrycznych. Piszemy o mocy gliny i ceramicznej sztuce, którą stworzył pan Rafał w szpitalu w Bolesławcu a także dzielimy się informacjami o wydarzeniach, w których przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Pacjenta wzięli udział w ostatnim czasie. W tym numerze wspominamy także o ważnym jubileuszu 20-stu lat działalności Oddziału Psychiatrycznego Szpitala Specjalistycznego w Kościerzynie w województwie pomorskim.

Polecamy Państwu do obejrzenia filmy, których obraz przedstawia świat ludzi borykających się z wyzwaniami w ich życiu codziennym, kiedy pojawia się problem ze zdrowiem psychicznym. Widz jednak nie pozostanie z poczuciem bezradności i lęku, odnajdzie nadzieję i moc.

Czytelników naszego kwartalnika „Jednym Głosem” pozdrawiam serdecznie i życzę miłej lektury.

Redaktor Naczelny
Romana Dławichowska-Ochej

Szanowni Czytelnicy naszego pisma,

ostatni czas, to dla nas i dla naszego pisma czas zmiany.
Czas ten stał się przyczynkiem do refleksji nad zmianą.
Zmiana, zmiana, zmiana...

Czy i na ile jesteśmy otwarci na to, że zmiana jest nieunikniona, że wszystko płynie, przekonujemy się dopiero w jej obliczu.

Zazwyczaj lubimy konstruować zmianę rzeczywistości wg naszych wyobrażeń, projektować sytuacje, planować rozwiązania, a nagle rzeczywistość nas zaskakuje. Kiedy przychodzi zmiana towarzyszy nam trochę niepewności, chaosu, niepokój.

Zmiana jest zawsze wyzwaniem zwłaszcza wtedy, kiedy dzieje się poza naszym bezpośrednim udziałem. To co może być nam pomocne w tej sytuacji to stałość wartości, jakie wyznajemy.

W obliczu pędzącego świata, ciągłej zmiany zachowanie spokoju wewnętrznego i równowagi emocjonalnej pomaga. Ułatwia to i wspomaga pielęgnowanie uniwersalnych wartości: prawdy, dobra, szlachetnych intencji i uczciwości. Miernikiem tych wartości jest szacunek wobec siebie i innych osób, uznanie, że wszyscy mamy prawo mieć własne myśli, emocje, działać, zgodnie z własnymi wartościami. Przejście przez zmianę wspólnie, w zespole, odnalezienie się w tej zmianie to też sztuka porozumienia. Do tego niezbędny jest dialog.

To dzięki rozmowie z innymi możemy poznawać indywidualne światy każdego z nas. Współpracować, ustalać zasady tak, aby przedkładać te uniwersalne wartości na nasze decyzje i konkretne działania w sytuacjach, które nas spotykają każdego dnia. Realizować cele z poszanowaniem naszych wartości.

Życzę więc Wszystkim Państwu i sobie, niech zmiany nas wewnętrźnie rozwijają, umacniają przygotowują na kolejne wyzwania z poczuciem spokoju i ufności, że zmierzamy we właściwym kierunku. Niech gości w nas otwartość na rozmowę.

Ewa Górko
Dyrektor
Departamentu ds. Zdrowia Psychicznego

ODCZAROWAĆ SĄD OPIEKUŃCZY, czyli kilka słów o tym jak ważną i potrzebną rolę pełni dla pacjentów szpitali psychiatrycznych.

Doświadczenie Rzecznika Praw Pacjenta wskazuje, że występują sytuacje, w których pacjenci przyjmowani do szpitala psychiatrycznego, wyrażają zgodę na hospitalizację pod presją zgłoszenia sprawy do sądu opiekuńczego. Pacjenci, ich rodziny i opiekunowie, nie posiadając odpowiedniej wiedzy, niepotrzebnie obawiają się postępowania przed sądem.

SZCZEGÓLNA OCHRONA PRAWNA

Pacjent przyjmowany lub zatrzymywany w szpitalu psychiatrycznym bez wymaganej zgody w trybie nagłym objęty jest szczególną ochroną prawną, realizowaną przez sąd opiekuńczy. Szczególna ochrona prawna związana jest z czasową ingerencją w wolność osobistą człowieka. Osoba chora psychicznie może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez zgody w trybie nagłym tylko wtedy, gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób.

TRYB REALIZACJI TEJ OCHRONY

Prawo nakazuje, aby o fakcie takiego przyjęcia kierownik szpitala zawiadomił sąd opiekuńczy miejsca siedziby szpitala w ciągu 72 godzin od chwili przyjęcia pacjenta.

Na podstawie otrzymanego zawiadomienia sąd opiekuńczy wszczyna postępowanie dotyczące oceny zasadności przyjęcia osoby do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody.

Następnie sędzia wizytujący szpital wysłuchuje pacjenta/osobę przyjętą do szpitala bez zgody – nie później niż w terminie 48 godzin od otrzymania zawiadomienia od kierownika szpitala. Osobiste wysłuchanie przez sędziego osoby przyjętej do szpitala psychiatrycznego bez zgody, czyli de facto osoby pozbawionej czasowo wolności ze względów zdrowotnych, daje gwarancję ochrony praw osoby chorej psychicznie. Osobista wizyta sędziego daje mu szansę zapoznania się z dokumentacją medyczną osoby, której postępowanie dotyczy, a także pozwala na zgromadzenie innych informacji istotnych dla oceny zasadności pobytu tej osoby w szpitalu. Bezpośredni kontakt z osobą przyjętą do szpitala, pozwala sędziemu na obserwację sposobu zachowania i wypowiedzi tej osoby. W razie stwierdzenia, że pobyt tej osoby w szpitalu psychiatrycznym jest bezzasadny, sędzia zarządza natychmiastowe jej wypisanie ze szpitala i wnosi o umorzenie postępowania. W przeciwnym wypadku przed wydaniem postanowienia, sąd jest obowiązany uzyskać opinię jednego lub kilku lekarzy biegłych psychiatrów. Biegłym nie może być osoba, która uczestniczyła w podjęciu decyzji o przyjęciu do szpitala lub odmowie

wypisania osoby chorej psychicznie ze szpitala psychiatrycznego.

POMOC PRAWNA

Dla osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody sąd ustanawia adwokata lub radcę prawnego z urzędu, o czym zawiadamia tą osobę. Prawnik ten ma za zadanie reprezentowanie interesu pacjenta w tym postępowaniu sądowym.

Sąd opiekuńczy orzeka niezwłocznie po przeprowadzeniu rozprawy, która powinna się odbyć nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia od kierownika szpitala. W przypadkach uzasadnionych interesem pacjenta, sąd zarządza przeprowadzenie rozprawy w szpitalu. Jeśli stan zdrowia pacjenta nie stanowi przeszkody, pacjent za zgodą uprzednio wyrażoną przez lekarza, może uczestniczyć w rozprawie.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania sąd wydaje postanowienie stwierdzające zasadność lub brak zasadności przyjęcia do szpitala pacjenta bez wymaganej zgody. W tym drugim przypadku szpital jest zobowiązany wypisać pacjenta niezwłocznie po otrzymaniu postanowienia sądu.

Podsumowując, wobec pacjenta przyjętego do szpitala bez zgody w trybie nagłym sąd po-

stanawia jedynie w kwestii zasadności lub jej braku przyjęcia pacjenta w tym trybie i na tym sprawa się kończy. Niezgodne z prawem jest interpretowanie tego postępowania jako nakazu leczenia w szpitalu psychiatrycznym do czasu uzyskania satysfakcjonującej, zdaniem lekarza, poprawy stanu zdrowia pacjenta. Wobec osoby przyjętej do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody można stosować niezbędne czynności lecznicze, mające na celu usunięcie przewidzianych przepisami prawa przyczyn przyjęcia bez zgody.

Jeśli stan zdrowia pacjenta w ocenie lekarzy, wskazuje na to, że ustały przyczyny będące powodem przyjęcia i leczenia go bez zgody- pacjent ma prawo oczekiwać wypisania ze szpitala, nawet jeśli w ocenie lekarza występują przesłanki do kontynuacji leczenia w warunkach oddziału stacjonarnego. Nieuprawnione jest również przetrzymywanie pacjenta w szpitalu z powodu oczekiwania na postanowienie sądu w kwestii zasadności przyjęcia bez zgody, jeśli ustały przyczyny przyjęcia pacjenta bez zgody, a pacjent żąda wypisu.

Podstawa prawna: Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 917).

Katarzyna Stępczak



Moc gliny, siła tradycji

– pracownia ceramiczna w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu

W Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu funkcjonuje pracownia ceramiczna, która stała się wyjątkowym miejscem twórczej terapii dla pacjentów. Dzięki zaangażowaniu zespołu terapeutycznego pacjenci mają możliwość rozwijania pasji, zdobywania nowych umiejętności oraz budowania pewności siebie. O idei i działalności pracowni opowiada Rafał Kotlarski, terapeuta zajęciowy współprowadzący warsztaty w pracowni ceramicznej.



fot. T. Juraszek



fot. T. Juraszek

Panie Rafale, jak narodził się pomysł stworzenia pracowni ceramicznej w szpitalu?

Pomysł powstał z potrzeby urozmaicenia terapii zajęciowej i wprowadzenia nowej formy aktywności, która będzie zarówno terapeutyczna, jak i rozwojowa. Ceramika daje ogromne możliwości – kontakt z gliną działa relaksująco, wycisza, uczy cierpliwości, a jednocześnie przynosi konkretne, namacalne efekty. Mamy to szczęście, że Bolesławiec i cały powiat bolesławiecki słyną z wyrobów ceramicznych, więc stworzenie takiej pracowni właśnie tutaj miało również wymiar symboliczny i lokalny. Chcieliśmy żeby nasi pacjenci mogli czerpać z tej tradycji i poczuć dumę z tworzenia czegoś związanego z miejscem, w którym się znajdują.

Bolesławiec słynie z tradycji ceramicznych. Czy mógłby Pan przybliżyć naszym czytelnikom historię bolesławieckiej ceramiki?

Jak najbardziej! Ta tradycja jest dla nas ogromną inspiracją. Tradycje garncarskie tego regionu sięgają XIV wieku, kiedy to lokalna glina zaczęła być wykorzystywana do produkcji solidnych naczyń użytkowych. W XVIII wieku bolesławiecka ceramika zyskała swoje charakterystyczne cechy: kremowe lub jasnoszare tło ozdobiane ko-

baltowymi wzorami, nanoszonymi ręcznie przy użyciu stempelków. Popularność tych wyrobów rosła z biegiem czasu, a bolesławieckie naczynia trafiały na europejskie i światowe wystawy, zdobywając uznanie za swoją trwałość i niepowtarzalny styl. Dziś bolesławiecka ceramika to nie tylko użytkowe naczynia, ale także dzieła sztuki, które łączą tradycyjne metody z nowoczesnym wzornictwem. Miejscowe manufaktury i artyści pielęgnują ten dorobek, przekazując techniki zdobienia z pokolenia na pokolenie.

Czy ta lokalna tradycja ma wpływ na funkcjonowanie pracowni ceramicznej w szpitalu?

Zdecydowanie tak. Obecność pracowni ceramicznej w szpitalu psychiatrycznym w Bolesławcu wpisuje się w te bogate tradycje, pozwalając pacjentom uczestniczyć w terapii, ale również symbolicznie nawiązywać do wielowiekowej historii regionu. Nasi pacjenci często inspirowani są bolesławieckimi motywami w swoich pracach. Pokazujemy im klasyczne wzory, uczymy podstawowych technik zdobienia. Zachęcamy, żeby śmiało szukali własnych, indywidualnych form wyrazu. Dla wielu uczestników świadomość, że kontynuują lokalne dziedzictwo jest dodatkowym źródłem dumy i motywacji. Co więcej, pacjenci sami



fot. T. Juraszek

przynoszą pomysły na wzory inspirowane tradycyjną ceramiką bolesławiecką, a my wspieramy ich w ich realizacji. To naprawdę piękne połączenie terapii, kreatywności i lokalnej historii.

Jak wygląda pracownia i co się w niej znajduje?

Pracownia jest przestronna i bardzo dobrze wyposażona. Mamy stoły robocze, narzędzia do pracy z gliną, różnorodne formy, koła garncarskie oraz profesjonalny piec do wypalania ceramiki. Sam piec kosztował ponad 33 tysiące złotych. Pracownia została sfinansowana ze środków budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w 2023 roku. Była to duża inwestycja, która już teraz przynosi wymierne korzyści – zarówno terapeutyczne, jak i edukacyjne. Dzięki temu pacjenci mogą przejść cały proces twórczy: od formowania gliny, przez wypalanie, aż po szkliwienie gotowych prac.

Co pacjenci tworzą podczas zajęć?

Zakres prac jest bardzo szeroki i zależy od pomysłowości oraz możliwości uczestników. Ostatnio dużym zainteresowaniem cieszą się ceramiczne donice, dekoracje świąteczne, maski, a nawet komplet szachów czy różnorodne dekoracje użytkowe i artystyczne. Pacjenci tworzą także indywidualne projekty, które po-



fot. T. Juraszek

magają im wyrażać emocje, jak i prace zespołowe, które integrują grupę. Najważniejszy jest proces twórczy – skupienie, wyrażenie siebie, budowanie wiary w swoje możliwości. Dla wielu pacjentów to pierwsza w życiu okazja, by własnoręcznie stworzyć coś od podstaw i zobaczyć finalny efekt.

Jak pacjenci reagują na udział w takich zajęciach?

Reakcje są bardzo pozytywne. Wielu pacjentów mówi, że kontakt z gliną ich uspokaja, pomaga się skoncentrować i oderwać od codziennych trudności. Tworzenie przedmiotów daje ogromną satysfakcję i poczucie sprawczości. Pacjenci często powtarzają na początku, że „nic nie potrafią”, że „nie mają zdolności”, a później sami są zaskoczeni efektami swojej pracy. Co więcej, zajęcia sprzyjają budowaniu relacji – rozmowom, wymianie pomysłów i wspólnemu przeżywaniu sukcesów.

Jacy pacjenci uczestniczą w zajęciach ceramicznych?

W naszych zajęciach biorą udział pacjenci z różnych



fot. T. Juraszek

grup wiekowych i różnych oddziałów – zarówno dzieci i młodzież, jak i osoby dorosłe. To zarówno pacjenci oddziałów całodobowych, jak i dziennych. Często zdarza się, że uczestnicy posiadają już pewne doświadczenie zawodowe, które wykorzystują podczas zajęć. W warsztatach mogą brać udział także osoby mniej aktywne – poprzez obserwację, rozmowę czy po prostu słuchanie muzyki, którą starannie dobieramy do charakteru zajęć. Dzieci, które mają zgodę lekarzy, bardzo chętnie uczestniczą w pracach w naszej pracowni. Dla tych, które nie mogą opuścić oddziału zamkniętego, przygotowaliśmy mobilny „zestaw

przenośny” – specjalne skrzynie z bezpiecznymi narzędziami i materiałami.

Jakie prace najczęściej wykonują dzieci?

Dzieci często tworzą kubki, pojemniki na biżuterię, serca w różnych rozmiarach, postacie z bajek i filmów. Wiele z tych prac wykonują z myślą o obdarowaniu innych – ofiarowują je sobie nawzajem w prezencie, co dodatkowo wzmacnia więzi między nimi.

Czy praca z pacjentami bywa zaskakująca?

Zdecydowanie tak! Mamy wiele przykładów. Jeden z naszych pacjentów, pan Maciej. Stworzył on komplet szachów, a także miniaturową

statuetkę dyrektora szpitala z oddanymi cechami charakterystycznymi jego postaci – wszystko to w zaledwie kilka minut! Z kolei inny pacjent, który z zawodu jest budowlancem, upodobał sobie prace wykończeniowe, takie jak zalwanie i zabezpieczanie wyschniętej ceramiki. Choć sam nie lepił, to z wielką precyzją zajmował się etapem finalnym, podkreślając techniczny charakter pracy. Są też osoby, które przychodzą na zajęcia, by po prostu spędzić czas w przyjemnej atmosferze, porozmawiać o życiu, odpocząć psychicznie w otoczeniu twórczej energii.

Jak terapeuci motywują pacjentów do udziału w zajęciach?

Zespół terapeutów stara się indywidualnie podchodzić do każdego pacjenta, zachęcając do spróbowania własnych sił. Pokazujemy, że nie trzeba być artystą, aby czerpać radość z pracy z gliną. Ważne jest dla nas żeby każdy pacjent poczuł, że może coś stworzyć, że ma wpływ na efekt końcowy i może być dumny ze swojej pracy.



fol. T. Juraszek



fot. T. Juraszek

Zalety udziału pacjentów w pracowni ceramicznej:

- terapia przez działanie – kontakt z gliną działa relaksująco, pomaga się wyciszyć, redukuje napięcie i stres.
- rozwój manualny i sensoryczny – praca z różnymi fakturami i narzędziami stymuluje zmysły i rozwija motorykę małą.
- budowanie pewności siebie – tworzenie własnych przedmiotów daje poczucie sprawczości i satysfakcji z osiągniętego efektu.
- integracja społeczna – praca w grupie sprzyja nawiązywaniu relacji, rozmowom i wzajemnemu wsparciu
- ekspresja emocji – możliwość wyrażenia uczuć i przeżyć poprzez formy artystyczne
- rozwój umiejętności zawodowych – zdobycie podstawowych technik pracy w ceramice, co może być przydatne na rynku pracy
- nawiązanie do lokalnych tradycji – czerpanie z bogactwa bolesławieckiej tradycji ceramicznej buduje więź z regionem i poczucie przynależności
- wzmacnianie cierpliwości i systematyczności – proces tworzenia ceramiki wymaga uważności, planowania i konsekwencji
- możliwość uczestnictwa biernego i czynnego – nawet osoby mniej aktywne mogą korzystać z atmosfery pracowni poprzez obserwację, rozmowę czy relaks przy muzyce
- dostępność dla różnych grup pacjentów – zajęcia dostosowane są do różnych potrzeb i możliwości, także dla dzieci dzięki mobilnym zestawom pracownianym

Czy uczestnictwo w takich zajęciach może pomóc również poza szpitalem?

Zdecydowanie tak. Ceramika pozwala zdobyć konkretne umiejętności, które mogą być przydatne na rynku pracy, zwłaszcza w naszym regionie, znanym z tradycji ceramicznych. W trakcie zajęć pacjenci uczą się systematyczności, planowania pracy, pracy w zespole – a to kompetencje cenne w każdej branży. Niektórzy odkrywają w ceramice swoją pasję i być może będą chcieli ją rozwijać po opuszczeniu szpitala, a nawet podjąć zatrudnienie w tej dziedzinie. Są też pacjenci, którzy już wcześniej pracowali w branży ceramicznej, a choroba uniemożliwiła im kontynuację pracy – dla nich udział w zajęciach to szansa na odnalezienie się na nowo i powrót do dawnych zainteresowań.

Jakie są dalsze plany związane z pracownią?

Planujemy organizację wystaw prac naszych pacjentów, zarówno na terenie szpitala, jak i poza nim. Chcielibyśmy zapraszać lokalnych artystów do prowadzenia warsztatów, organizować tema-

tyczne cykle zajęć oraz rozwijać techniki zdobienia i szkliwienia ceramiki. Dążymy także do stworzenia systemu gotowych form i elementów z masy ceramicznej, aby pacjenci mogli łączyć je w różnych kombinacjach i tworzyć oryginalne dzieła. Wierzymy, że takie podejście ułatwi pracę osobom początkującym oraz pobudzi kreatywność bardziej zaawansowanych uczestników.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję bardzo. Wszystkich, którzy jeszcze nie mieli okazji spróbować swoich sił w ceramice, serdecznie zapraszam do tej aktywności. Nawet jeśli nigdy nie mieliście styczności z gliną – to może być początek fascynującej przygody, która przyniesie ogromną satysfakcję z procesu twórczego i stworzenia czegoś własnymi rękami.

rozmawiał:

Tomasz Juraszek

Rzecznik Praw Pacjenta
Szpitala Psychiatrycznego
woj. dolnośląskie

Psychiatria to nie tylko leki i diagnozy – 20 lat oddziału psychiatrycznego w Kościerzynie

W tym roku przypada 20-lecie działalności Oddziału Psychiatrycznego Szpitala Specjalistycznego w Kościerzynie (woj. pomorskie). Z tej okazji władze szpitala zorganizowały konferencję naukowo-ekspercką „Co w duszy gra – Harmonia w psychiatrii środowiskowej”.

Wydarzenie odbyło się 26 maja 2025 roku w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej im. Mazurka Dąbrowskiego w Kościerzynie, a udział w nim wzięli przedstawiciele władz samorządowych, środowisk medycznych i społecznych. Z okazji jubileuszu odbyła się premiera filmu, który powstał przy wsparciu Fundacji LPP będącego poruszającym wprowadzeniem do dalszej refleksji nad rolą psychiatrii środowiskowej.

– Film ukazuje, jak przez 20 lat zmieniała się psychiatria w Kościerzynie, od pierwszych kroków Oddziału Psychiatrycznego, aż po utworzenie

nowoczesnego Centrum Zdrowia Psychicznego. Przedstawia też przełomowy moment przystąpienia do ogólnopolskiego programu pilotażowego CZP, który na trwałe wpisał Kościerzynę w mapę transformacji polskiej psychiatrii. Produkcja ma również wymiar edukacyjny, wskazuje, jak rozpoznawać pierwsze symptomy kryzysu psychicznego, gdzie szukać pomocy i jak ważne jest, by nie bać się mówić o swoich trudnościach. Podkreśla też znaczenie wspólnoty i otoczenia, bo leczenie nie kończy się na drzwiach gabinetu, ale trwa w codziennym życiu – tłumaczą przedstawiciele Szpitala Specja-



fot. Michał Orłowski

listycznego w Kościerzynie, który od 2018 roku bierze udział w ogólnopolskim Programie Pilotażowym Centrów Zdrowia Psychicznego - inicjatywie reformującej system opieki psychiatrycznej w Polsce. - CZP w Kościerzynie stało się żywym laboratorium dobrej praktyki, miejscem, w którym testuje się i doskonali nowy model troski o zdrowie psychiczne. Program potrwa do końca 2025 roku, ale jego efekty już dziś są wymierne – szybsza reakcja w sytuacjach kryzysowych, większa dostępność wsparcia, skrócenie kolejek, a przede wszystkim: ludzie, którzy zdrowieją w miejscu, w którym żyją – przekonują przedstawiciele CZP w Kościerzynie.

Pierwszy prelekcję wygłosił lek. Piotr Stoń, kierownik Centrum Zdrowia Psychicznego w Kościerzynie.

- *Psychiatria to nie tylko leki i diagnozy. To relacja, towarzyszenie, słuchanie. W naszym oddziale dojrzewała przez lata jak melodia. Od siedmiu lat pokazujemy, że ten model działa. Chcemy, żeby został na stałe. Pokazujemy Polsce, że psychiatria środowiskowa w praktyce odpowiada na rzeczywiste potrzeby, jest adekwatna, efektywna i ludzka – czasem niełatwa, ale prawdziwa* - mówił Piotr Stoń.

Następnie wykład wygłosił prof. dr hab. n. med. Andrzej Cechnicki, jeden z największych autoritetów w tej dziedzinie psychiatrii środowiskowej. - *Psychiatria, która nie opiera się na wspólnocie i wartościach, przestaje być prawdziwą pomocą. Psychiatria środowiskowa nie jest alternatywą, jest jedyną sensowną drogą psychia-*

trii przyszłości. Taką, która nie koncentruje się wyłącznie na chorobie, ale przywraca osobę do „wspólnego świata”, rodziny, pracy, życia społecznego. Fundamentem tej koncepcji jest wspólnota, bez której zdrowienie pozostaje niepełne – tłumaczył prof. Cechnicki, zostawiając uczestników konferencji z głęboką refleksją i poczuciem sensu wspólnego działania.

Podczas konferencji wystąpił również dr n. med. Marek Balicki psychiatra, były minister zdrowia, współtwórca Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego, członek rady ds. zdrowia psychicznego przy Ministerstwie zdrowia oraz jeden z głównych rzeczników transformacji systemu opieki psychiatrycznej w Polsce.

- *CZP to przyszłość polskiej psychiatrii. To model, który działa – teraz potrzebujemy decyzji, odwagi i współodpowiedzialności, by uczynić go trwałym fundamentem systemu. Bo niedokończona symfonia reform musi wreszcie wybrzmieć – do ostatniej, harmonijnej nuty* – tłumaczył Marek Balicki.

Oficjalną część uroczystości zakończył koncert muzyki chóralnej w wykonaniu zespołu, który od lat współtworzy kulturalną i artystyczną tożsamość Kościerzyny.

Michał Orłowski,
Rzecznik Praw Pacjenta
Szpitala Psychiatrycznego
woj. pomorskie.



fot. Michał Orłowski

Relacje, które leczą – konferencja „Siła Więzi 2025” o wczesnej interwencji terapeutycznej

30 maja 2025 r. w Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja „Siła Więzi 2025”, poświęcona niezwykle istotnemu zagadnieniu: relacji terapeutycznej pomiędzy terapeutą, rodzicem a niemowlęciem. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono specjalistów zajmujących się wczesną interwencją, psychoterapią oraz wsparciem rozwoju emocjonalnego najmłodszych dzieci i ich opiekunów. Wśród uczestników znaleźli się również przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Pacjenta, którzy na co dzień pracują w Departamencie Zdrowia Psychicznego.

Głównym punktem programu była sesja plenarna, podczas której zaprezentowano fragment nagrania z rzeczywistego procesu terapii. Komentarze do materiału przedstawiła Tessa Baradon – ekspertka światowej klasy w dziedzinie relacji rodzic–niemowlę. Jej precyzyjne, a zarazem poruszające analizy podkreślały, jak ogromne znaczenie mają pozornie drobne gesty, spojrzenia i reakcje w budowaniu poczucia bezpieczeństwa oraz w tworzeniu więzi między terapeutą, rodzicem a dzieckiem. Zwrócono uwagę, że relacja terapeutyczna to nie tylko słowa – to również subtelna komunikacja niewerbalna, która potrafi wiele powiedzieć o emocjach i potrzebach wszystkich stron.

W trakcie konferencji wielokrotnie akcentowano wagę **wczesnej interwencji terapeutycznej** – podejmowanej zanim ujawnią się trudne, często nieuświadomione mechanizmy obronne u rodzica i dziecka. Jak zaznaczali prelegenci, okres niemowlęcy może uruchamiać w rodzicach nieprzepracowane doświadczenia i traumy z własnego dzieciństwa. To właśnie one – choć często ukryte – mogą znacząco wpływać na jakość pierwszego kontaktu z dzieckiem oraz na zdolność do tworzenia relacji opartej na bliskości, wrażliwości i emocjonalnej dostępności.

Szczególne miejsce w programie konferencji zajęła prezentacja działalności polskich organizacji i ośrodków specjalizujących się w terapii relacji rodzic–niemowlę. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z metodami pracy oraz ofertą wsparcia takich placówek jak Ośrodek Siła Więzi w Warszawie (działający przy Polskim Stowarzyszeniu Zdrowia Psychicznego Niemowląt), Fundacja ZERO-PIĘĆ z Poznania oraz Gabinet Wczesnego Rodzicielstwa z Krakowa.

Jedno z najbardziej zapadających w pamięć przesłań konferencji brzmiało: **„Dziecko nie rodzi się w pustym pokoju i w pustej przestrzeni”**. To ważne przypomnienie, jak duży wpływ



fot. Sylwia Masłowska

na kształtowanie więzi z niemowlęciem mają emocjonalne zasoby i doświadczenia rodzica. Obraz „duchów nad kołyską” to symbol niewidocznego bagażu emocjonalnego rodzica, który często nieświadomie kształtuje dynamikę wczesnych więzi.

Konferencja „Siła Więzi 2025” była ważnym głosem w toczącej się dyskusji o potrzebie **normalizowania emocji** oraz **wzmacniania uważności na relacje** w pierwszych miesiącach życia dziecka. To właśnie te wczesne więzi stanowią fundament dalszego rozwoju

psychicznego, emocjonalnego i społecznego małego człowieka.

Udział pracowników Biura Rzecznika Praw Pacjenta w wydarzeniu był okazją do pogłębienia rozumienia roli wczesnych doświadczeń oraz znaczenia pracy z rodziną już od najwcześniejszych etapów życia dziecka. **Tego rodzaju refleksje i wiedza mogą nie tylko wzbogacić codzienną praktykę kliniczną, ale także przyczynić się do tworzenia bardziej empatycznych, wspierających i świadomych systemów opieki nad dzieckiem i rodziną.**

Sporządziła:
Aleksandra
Szymczak



fot. Sylwia Masłowska

Kamerą i piórem...

ZDROWIE PSYCHICZNE W FILMACH

Temat zdrowia psychicznego coraz częściej pojawia się w filmach i serialach. To bardzo ważne, bo takie produkcje pomagają lepiej zrozumieć, z czym mierzą się osoby doświadczające trudności psychicznych. Pokazują codzienne wyzwania, ale też przełamują stereotypy i osławiają tematy, o których kiedyś mówiło się mało lub w sposób krzywdzący.

Filmy poruszające temat zdrowia psychicznego często zostają z nami na długo. Nie tylko poruszają trudne emocje, ale też oferują świetne aktorstwo i poruszającą muzykę. Przykładami takich klasycznych filmów są „Lot nad kukutczym gniazdem” (1975), „Piękny umysł” (2001) czy „Poradnik pozytywnego myślenia” (2012).

W tym artykule chciałabym skupić się na nowszych produkcjach, które również podejmują ten ważny temat.

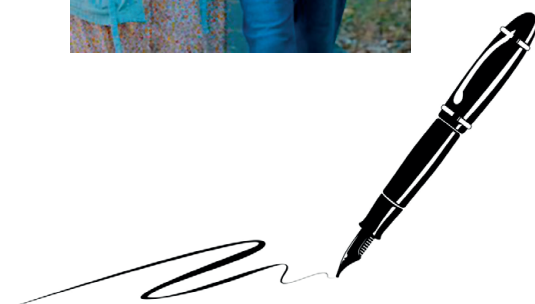
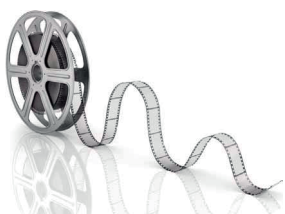
SPINNING OUT (2020)

Ten serial opowiada o młodej tyżniarce oraz jej rodzinie, które całe życie poświęcają sportowi. Główna bohaterka doświadcza choroby afektywnej dwubiegunowej. Serial pokazuje, jak ważne jest odpowiednie leczenie i wsparcie – a także, z jakimi trudnościami mierzy się osoba, która w trudnym momencie decyduje się odstawić leki. To historia o pasji, presji i próbach radzenia sobie w wymagającym świecie sportu.



SZPAK (2021)

To film o stracie i poszukiwaniu nadziei. Główna bohaterka, Lilly, przeżywa żałobę i trudności emocjonalne. W jej życiu niespodziewanie pojawia się... szpak – ptak, który staje się symbolem zmiany i nadziei. To opowieść o tym, że nawet w najciemniejszych chwilach może pojawić się coś, co przywraca wiarę i siłę do działania. Film daje otuchę i pokazuje, że zmiana jest możliwa.



Kamerą i piórem...

A TIME CALLED YOU (2023)

To koreańska drama z elementami science fiction. Główna bohaterka wciąż nie potrafi pogodzić się ze śmiercią swojego chłopaka. Pewnego dnia przenosi się w czasie i trafia do ciała innej dziewczyny – która zmaga się z poważną depresją. Serial pokazuje, jak wygląda świat oczami osoby doświadczającej depresji – jak trudne mogą być codzienne myśli, emocje i relacje z innymi. To poruszająca opowieść o stracie, żałobie i potrzebie zrozumienia siebie.



DLACZEGO TE FILMY SĄ WAŻNE?

Filmy i seriale, które podejmują temat zdrowia psychicznego, odgrywają ważną rolę.

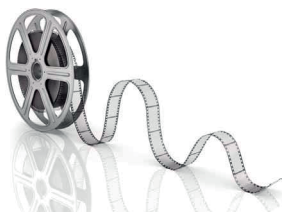
- ▶ **Edukacja** – pomagają zrozumieć, czym są trudności psychiczne i jak mogą wyglądać. Dzięki nim lepiej poznajemy doświadczenia osób, które się z nimi mierzą.
- ▶ **Przetamywanie tabu** – pokazują, że problemy ze zdrowiem psychicznym dotyczą wielu osób i są realne, a nie wymyślone. Pomagają budować otwartość i zrozumienie w społeczeństwie.
- ▶ **Empatia i wsparcie** – dzięki filmom łatwiej jest wczuć się w sytuację drugiej osoby. To może budować większą empatię, a także skłonić do refleksji nad tym, jak możemy wspierać siebie i innych.
- ▶ **Nadzieja** – wiele historii pokazuje, że mimo trudności można odnaleźć sens, radość i prowadzić wartościowe życie.

Niektóre filmy zwracają również uwagę na system opieki psychiatrycznej – wskazują, gdzie potrzebne są zmiany, więcej empatii i lepsze rozwiązania wspierające osoby w kryzysie.

NA ZAKOŃCZENIE

Filmy o zdrowiu psychicznym są potrzebne – poruszają ważne tematy, inspirują i pomagają zrozumieć drugiego człowieka. Dzięki nim możemy budować społeczeństwo bardziej otwarte, wspierające i wolne od uprzedzeń.

Magdalena Tomaszewska
Biuro Rzecznika Praw Pacjenta



Kamerą i piórem...

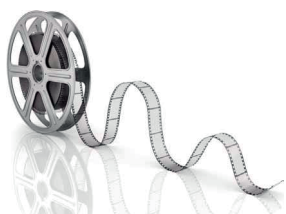
Recenzja książki:

„Zdrowie psychiczne mężczyzny. Pułapki autodestrukcji”,
Katarzyna Kucharska (red.),
wyd. PWN, Warszawa 2025.

Problematyka zdrowia psychicznego mężczyzn wciąż pozostaje niedostatecznie obecna w dyskursie publicznym. Tym bardziej należy docenić pojawienie się monografii „Zdrowie psychiczne mężczyzny. Pułapki autodestrukcji”, która podejmuje to zagadnienie w sposób wnikliwy, interdyscyplinarny i empatyczny. Już sam tytuł zwraca uwagę na centralny motyw książki: mechanizmy autodestrukcji, które – jak pokazują autorzy – niejednokrotnie pozostają skryte pod maską społecznych oczekiwań wobec męskiej roli. Książka wprowadza czytelnika w szerokie spektrum zagrożeń z jakimi mierzą się mężczyźni wskazując na indywidualne i systemowe uwarunkowania kryzysów psychicznych. Trauma, depresja, zachowania suicydalne, trudności w radzeniu sobie ze stresem, zaburzenia odżywiania z napadami objadania się, uzależnienia od substancji psychoaktywnych ale też Internetu, pornografii i od używania gier komputerowych – każdy z tych tematów został omówiony w sposób kompleksowy. Teksty są opracowane przez specjalistów reprezentujących różne dziedziny: psychologię, psychiatrię, seksuologię, dietetykę. Taka perspektywa pozwala dostrzec jak wiele czynników – biologicznych, społecznych, kulturowych – splata się w doświadczeniach mężczyzn prowadząc ich na niebezpieczną drogę autodestrukcji. To książka, która pokazuje, że nie sposób rozważać zdrowia psychicznego mężczyzn w oderwaniu od szerszego kontekstu: norm kulturowych, wzorców męskości czy nieustannej presji której podlegają mężczyźni – presji osiągnięcia sukcesu. Lektura pozostawia czytelnika z refleksją nad pilną potrzebą zmiany społecznego postrzegania męskiego zdrowia psychicznego. To zaproszenie do wrażliwszego wstuchiwanie się w głos mężczyzn. Nie możemy zapominać, że jednym z filarów zdrowia psychicznego jest wsparcie społeczne. Dlatego warto budować przestrzeń w której mężczyźni będą mogli bez wstydu mówić o swoich emocjach, traumach i lękach. Rekomenduję tę pozycję jako wartościowy i potrzebny głos w dyskusji nad współczesnymi wyzwaniem psychiatrii i psychologii zdrowia.



Tomasz Juraszek
Rzecznik Praw Pacjenta
Szpitala Psychiatrycznego
woj. dolnośląskie





Rzecznik Praw Pacjenta

W przypadku pytań, wątpliwości lub sytuacji naruszenia praw pacjenta
skontaktuj się z Biurem Rzecznika Praw Pacjenta

ul. Płocka 11/13,
01-231 Warszawa

Telefoniczna Informacja Pacjenta

800 190 590

czynna 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu

RZECZNIK PRAW PACJENTA



WYDAWCA: Rzecznik Praw Pacjenta

REDAKTOR NACZELNY: Romana Dławichowska-Ochej

Zespół redakcyjny: Tomasz Juraszek, Dorota Malecha, Michał Orłowski, Agnieszka Wiśniewska

Redakcja merytoryczna: Ewa Górko

Redakcja techniczna: Dorota Karlewska-Antoszek

Adres: ul. Płocka 11/13, 01-231 Warszawa

Kontakt e-mail: jednymglosem@rpp.gov.pl, tel.: (22) 532 82 22

Druk: PanDawer, <https://pandawer.pl>

Nakład: 1500 szt.

www.gov.pl/rpp

e-mail: kancelaria@rpp.gov.pl

Artykuły autorów nie będących pracownikami Biura Rzecznika Praw Pacjenta
są wyrazem ich osobistych poglądów, nie zaś stanowiskiem Rzecznika Praw Pacjenta